

# Polska przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

27 września 2022

Dzisiaj, 27 września przed Europejskim Trybunałem Praw człowieka odbędzie się rozprawa przeciwko Polsce w sprawie inwigilacji. Aktywiści związani z Helsińską Fundacją Praw Człowieka i Fundacją Panoptikon oraz mec. Mikołaj Pietrzak złożyli skargę do Trybunału, w której twierdzą, że naruszono ich prawo do prywatności. Razem z przedstawicielami polskiego rządu stawiają się przed trybunałem.

W minionych miesiącach oczy opinii publicznej skierowane były na nielegalne wykorzystywanie w Polsce oprogramowania Pegasus do inwigilowania osób publicznych. Jednak inwigilacja w Polsce to przede wszystkim te mniej spektakularne narzędzia, za to stosowane na ogromną skalę. W naszej skardze wskazujemy, że ich ofiarą może być każdy z nas. Nasz ewentualny sukces może uruchomić lawinę podobnych skarg od osób, których aktywność także wiąże się ze szczególnym narażeniem na inwigilację.

Sytuacja osób, które dowiedziały się, że były poddane inwigilacji (np. Pegasusem), należy do rzadkości. W Polsce większość obserwowanych przez służby osób może wyłącznie podejrzewać, że znalazła się na celowniku. Nie oznacza to jednak, że takie osoby są bezbronne. Trybunał w Strasburgu wielokrotnie stwierdzał już bowiem, że państwa, które nie wprowadzają kontroli nad służbami (np. Rosja, Węgry), naruszają prawa osób, które są szczególnie narażone na inwigilację: aktywistów, dziennikarzy czy adwokatów. Ma to głębokie uzasadnienie: adwokat, który podejrzewa, że jest podsłuchiwany, ma trudność z zagwarantowaniem poufnej komunikacji swoim klientom. Adwokaci mają obowiązek chronić tajemnicę adwokacką, a szczególnie obrończą. Obecne przepisy im to uniemożliwiają. Uderza to w prawa i wolności klientów, a szczególnie w ich prawo do obrony i rzetelnego postępowania.

Z kolei dziennikarz ze względu na swoją prywatność może obawiać się zajmować sprawami niewygodnymi dla władz. Łatwo wyobrazić sobie bezprawnie inwigilowanych ludzi w reżimach takich jak Białoruś czy Rosja. A przecież skutecznej ochrony przed nadużyciami nie ma także dzisiaj w Polsce.

Europejski Trybunał Praw Człowieka jest instytucją, która bada przestrzeganie postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez państwa należące do Rady Europy. Trybunał wydał ponad 2000 wyroków w sprawach przeciwko Polsce, a kolejnych 600 jest w trakcie rozpatrywania. Zdecydowana większość spraw rozpatrywana jest pisemnie – tylko podczas kilku z nich strony zostały wysłuchane na rozprawie. Zwołanie rozprawy świadczy o dużym znaczeniu sprawy. Ewentualny korzystny wyrok będzie kolejnym argumentem na rzecz zmiany prawa w Polsce, a za jego wyegzekwowanie odpowiadać będzie Komitet Ministrów Rady Europy.

Skarżący mają nadzieję, że Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdzi, że brak kontroli nad służbami i brak informowania osób o prowadzonej wobec nich inwigilacji narusza Europejską Konwencję Praw Człowieka, i zobowiąże polski rząd do zmiany przepisów.

Na wprowadzeniu niezależnej kontroli nad działaniami służb i przyznaniu osobom prawa do informacji o inwigilacji skorzystałyby też inne środowiska, na przykład dziennikarze. Lepsza ochrona dziennikarzy będzie korzystna dla całego społeczeństwa obywatelskiego.

Aktywiści odpierają zarzuty o wniesienie skargi przeciwko Polsce z powodów politycznych. Fundacja Panoptikon i Helsińska Fundacja Praw Człowieka konsekwentnie od wielu lat postulują zwiększenie kontroli nad służbami specjalnymi i ujawniają nadużycia związane z jej brakiem. Panoptikon ujawnił skalę pozyskiwanych przez służby billingów, obie organizacje próbowały poznać rolę polskich służb w masowej inwigilacji ujawnionej przez Edwarda Snowdena. Wielokrotnie krytycznie

ocenialiśmy wprowadzenie przepisów, które zwiększyłyby uprawnienia polskich służb, np. w ramach ustawy antyterrorystycznej. Niekontrolowana inwigilacja narusza prawa i wolności człowieka. Tego właśnie będzie dotyczyła rozprawa przed Trybunałem.

Skargę aktywistów poparli specjalny sprawozdawca ONZ ds. promocji i ochrony praw człowieka oraz podstawowych wolności w związku z przeciwdziałaniem terroryzmowi, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz najważniejsze organizacje broniące cyfrowych praw człowieka: Privacy International, Article 19, amerykańska Electronic Frontier Foundation i European Criminal Bar Association. W swoich opiniach wszyscy podkreślali konieczność ochrony obywateli przed nadużyciami ze strony służb. Specjalny sprawozdawca ONZ zwrócił uwagę, że szczególnie działania służb wobec aktywistów i obrońców powinny być poddane ścisłej kontroli sądowej, której w Polsce naszym zdaniem nie ma.

Skarżących reprezentuje adw. Małgorzata Mączka-Pacholak.

Źródło: [Panoptykon.org](https://panoptykon.org)